



Tarot a zdrowie

Cena	29.00 zł
Dostępność	zostało tylko kilka sztuk
Numer katalogowy	9788392049814
Kod EAN	9788392049814
Producent	Ars Scripti-2
Autor	Alla Alicja Chrzanowska, Andrzej Piotr Załęski

Opis produktu

Zdrowie, obok miłości i kariery to najbardziej zajmujący nas ludzi temat. Karty Tarota potrafię opisać stan zdrowia, zasygnalizować dopiero zbliżające się problemy, podpowiedzieć najlepszą terapię. Nie zastąpią ani lekarza, ani leku, ale podpowiedzą, który będzie najlepszy. Diagnoza zrobiona przy pomocy Tarota zawsze jest wysoce trafna, ale wymaga od tarocisty dużej odpowiedzialności i znajomości tematu. Z tego względu powstała ta książka, która zawiera nigdzie nie publikowane informacje nabyte w praktyce tarocisty i naturoterapeuty.

Spis treści:

Wstęp

1. Karty Tarota a naturalne metody leczenia
2. Wielkie Arkana a zdrowie
3. Małe Arkana a zdrowie
 - 3.1. Buławy
 - 3.2. Kielichy
 - 3.3. Miecze
 - 3.4. Denary
 - 3.5. Karty dworskie
4. Charakterystyczne połączenia kart
 - 4.1. Diagnostyka
 - 4.2. Terapia
 - 4.3. Rekonwalescencja
5. Diety w kartach Tarota
6. Rozkłady dotyczące zdrowia
 - 6.1. Krzyż
 - 6.2. Zdrowie
 - 6.3. Piętnaście kart
 - 6.4. Trójkąt Plutona
 - 6.5. Operacja
 - 6.6. Blokady
 - 6.7. Mój organizm
 - 6.8. Dieta
 - 6.9. Witalność
 - 6.10. Kuracja
 - 6.11. Rozkład medyczny
- Zakończenie
- Bibliografia

Ze wstępu:

Karty Tarota są dokładnie takie, jak życie – odwzorowują wszystko, co spotka człowieka. Pokazują rzeczy małe i rzeczy wielkie zgodnie z nazwami swoich dwóch podstawowych grup – Arkana Wielkie i Arkana Małe. Nie ma sfery życia, o którą nie można byłoby zapytać kart. Wiele lat mojej pracy z kartami na różnym poziomie ich interpretacji dobitnie to potwierdza. Spektrum tematów i spraw, które interesują ludzi przychodzących do tarocistów jest wyjątkowo szerokie. W ostatnich latach wyraźnie dało się jednak zauważyć zwiększenie liczby pytań dotyczących zdrowia. To skłoniło mnie do napisania tej książki, w

nadziei, że będzie ona pomocą zarówno dla profesjonalnych tarocistów w ich pracy, jak i dla amatorów, którzy chcą zasięgnąć informacji przy pomocy tej wyjątkowej talii kart dotyczących ich stanu zdrowia, skuteczności zastosowanej terapii czy sposobu przyspieszenia rekonwalescencji.

Oczywiście karty Tarota nie zastąpią wizyty u lekarza i poddania się zaordynowanej przez niego terapii. Mogą natomiast pomóc w diagnozie, szczególnie w przypadku chorób o niejasnej etiologii, cywilizacyjnych, uwarunkowanych genetycznie (karmicznych) i przewlekłych. Odpowiednio dobrany rozkład pomoże ustalić źródło choroby, jej ognisko (chory narząd lub układ) oraz odpowiedzieć rodzaj terapii, jak też ocenić jej skuteczność.

Tarot możemy również wykorzystać do oceny postępów w leczeniu i rekonwalescencji, w dobraniu najlepszego momentu na zabieg lub operację. Pomoże on również określić, czy prowadzący chorego lekarz jest odpowiednim dla niego lub czy zaordynowany przez niego lek będzie tym, który zadziała najskuteczniej. Jeszcze inną sferą, w której możemy wykorzystywać karty jest dobór odpowiedniej dla danej osoby diety oraz zabiegów wspomagających leczenie bądź rekonwalescencję. Można też dzięki nim określić, czy daną terapię można łączyć z inną, czy nie, na przykład medycynę konwencjonalną z seansami bioenergoterapii, Reiki z masażem lub homeopatię z zabiegiem operacyjnym.

Nikogo nigdy nie namawiałam, ani nie zachęcałam do rozkładania kart w odniesieniu do zagadnień związanych ze zdrowiem, nikogo też same karty nie uzdrowiły, ale mam w swojej praktyce sporo przypadków, gdy klient, usłuchawszy ich rady, poszedł do lekarza i okazywało się, że dzięki temu proces chorobowy został wychwycony na samym początku, a co za tym idzie leczenie trwało krótko, nie wymagało uciążliwej terapii i następował pełny powrót do zdrowia. Zdarzały się nawet takie przypadki, gdy wystarczała zmiana trybu życia, diety, warunków klimatycznych, by dolegliwość w ogóle nie wystąpiła.

Wręcz sztandarowym przykładem takiej sytuacji jest przypadek pani Wandy. Swego czasu przyszła ona do mnie na karty i chciała, abym zrobiła jej prognozę na najbliższy rok. Wśród wielu innych informacji pojawiła się też związana ze zdrowiem – istniało duże prawdopodobieństwo wystąpienia dolegliwości związanych z nerkami, a konkretnie mógł się w nich pojawić piasek, a nawet kamienie. Poradziłam swojej klientce, aby udała się do specjalisty i zastosowała do jego rad, gdyż odpowiednia profilaktyka mogła nie dopuścić do wystąpienia choroby. Po roku pani Wanda zadzwoniła, aby umówić się na kolejną sesję Tarota. Byłam ciekawa, na ile zrealizowała się jej prognoza za ubiegły rok. Spytałam:

- Czy zrealizowało się to, co prognozowałam pani na ubiegły rok?

- O tak! Wszystko się sprawdziło, oprócz jednej rzeczy.

- A co się nie sprawdziło? – zapytałam z zaciekawieniem.

- Mówiła pani, że mogę mieć problemy z nerkami, ale nic takiego nie miało miejsca.

Pamiętając, że sugerowałam jej wizytę u specjalisty, zaczęłam dokładnie dociekać jak ta sprawa wyglądała.

- A czy była pani u lekarza?

- No oczywiście! Kto by zignorował taką informację!

- I co powiedział lekarz?

- Stwierdził, że na razie jest wszystko w porządku, ale przeprowadzone badania wskazują na pewną skłonność do tworzenia się piasku w nerkach, kazał zmodyfikować dietę, pić dużo płynów i przepisać lekarstwa, które przyjmowałam regularnie. Myślę, że dzięki temu problem, jak na razie, nie wystąpił.

- I oby tak było dalej – podsumowałam.

Tak więc korzystając z kart Tarota, można (i to jest ich największa zaleta w tej dziedzinie) uniknąć chorób i wzmocnić stan zdrowia.

Pracując w tej sferze z kartami Tarota należy jednak pamiętać o jednej rzeczy: **nigdy, ale to nigdy nie wolno mówić klientowi o śmierci!** Jest to naganne z każdego punktu widzenia, zarówno od strony etyki ezoterycznej, jak i zwykłej, ludzkiej. Tym bardziej, że o tym decyduje Bóg, a i on ma prawo zmienić zdanie. Historia ezoteryki zna takie przypadki, gdy wielki grzesznik miał umrzeć, lecz dostał jeszcze jedną szansę, by naprawić swoje grzechy, jak i takie, gdy prawdziwie Oświecony został przed swoim czasem zabrany z tej Ziemi, gdyż Bóg uznał, że dość już zrobił dla innych. Nie piszę tych słów w odniesieniu do abstrakcyjnych pojęć. Choć przyjąłam ponad 15 000 osób, nigdy nikomu nie przepowiedziałam śmierci, gdyż z założenia tego nie robię (nawet jeśli jakiś „nawiedzony” klient mnie o to prosi), za to pracowałam z kilkudziesięcioma „umarłymi”, to znaczy z takimi osobami, którym ktoś inny „przepowiedział” śmierć, a oni żyli (ot, jacy nieposłuszni – wzięli i nie umarli) i uwierz mi drogi Czytelniku, nigdy nie była to łatwa praca.

Niech więc ta książka posłuży Ci Czytelniku do pomagania ludziom w powrocie do zdrowia lub do jego zachowania, gdyż bez dobrego samopoczucia, bez sił witalnych trudno być szczęśliwym i zadowolonym z życia. Jeśli natomiast szukasz w tej książce informacji, jak z kart wyczytać śmierć, odłóż ją. Takich informacji z całą pewnością tu nie znajdziesz.

I jeszcze jedna uwaga. W stosunku do moich poprzednich książek Czytelnik może znaleźć tu pewne różnice. Nie jest to pomyłka. Zawarte w tej pozycji informacje pochodzą wyłącznie z mojej wieloletniej praktyki, a ona ma to do siebie, że najlepiej weryfikuje wszelkie teorie. Tak więc każda z opisanych przeze mnie kart i każdy ich układ przynajmniej kilkakrotnie wystąpił w rozkładach u konkretnych osób, zanim zdecydowałam się zamieścić go w tej książce.

Podkreślam, że wizyta u tarocisty może wspomóc leczenie, ale **nigdy nie zastępuje wizyty u lekarza, ani nie zwalnia od zastosowania się do zaordynowanej przez niego terapii.**

ISBN: **83-920498-1-0**

liczba stron: **153**

format: **120 x 160 mm**

oprawa: **mięka**